

<http://www.forbes.pl/cyber-monday-dzien-na-e-zakupy,artykuly,209190,1,1.html>

## Cyber Monday - brat "czarnego piątku". Czyli dzień na e-zakupy

**Najpierw z Ameryki do Polski dotarł klasyczny Black Friday. Teraz zza Oceanu przybywa jego młodszy internetowy brat - Cyber Monday. W obu dniach chodzi w sumie o to samo - wielkie wyprzedaże.**

Zwyczaj Black Friday dość długo znaleźliśmy przede wszystkim z amerykańskich filmów. Nadchodził dzień, w którym Amerykanie wsiadali do swoich wielkich samochodów, dojeżdżali pod wielkie centra handlowe, a po kilku godzinach polowania na wyprzedażowe okazje wynosili stamtąd wielkie torby, wypełnione zakupami. Każdy czuł się w ten dzień wygrany: sprzedawcy cieszyli się z tłumu klientów i ponadprzeciętnych obrotów, a klienci z nadzwyczajnych obniżek cen.

Black Friday to nieformalne amerykańskie święto robienia zakupów i mocny początek przedświątecznej, handlowej gorączki. Sklepy i całe centra handlowe działają tego dnia dłużej niż zwykle. Bywa nawet, że przez całą dobę oferują klientom istotne rabaty. Dzieje się tak co roku w pierwszy piątek przypadający po Dniu Dziękczynienia, który Amerykanie obchodzą co roku w czwarty czwartek listopada. I nazajutrz po oficjalnym narodowym święcie gromadnie ruszają na wyprzedaże.

Jednak czasy się zmieniły - handel w pokaźnej części przeniósł się do internetu. Ludzie robią dziś zakupy nie wychodząc z domów. Zamawiają i płacą online, a po tym kurierzy dostarczają im sprawunki pod drzwi lub do paczkomatów. Ponieważ życie nie znosi próżni, sprzedawcy wymyślili Cyber Monday. Chronologicznie będzie to pierwszy poniedziałek po Czarnym Piątku, a w obu dniach chodzi w sumie o to samo, z taką tylko różnicą, że bardziej znany zwyczaj dotyczy sklepów stacjonarnych. Obniżki Cyber Monday są dostępne raczej w sklepach internetowych. Z USA święto e-zakupowiczów dotarło do Europy, także do Polski.

“Cybernetyczny Poniedziałek” w wielu internetowych witrynach trwa nawet kilka dni. Portal Onet.pl/biznes opublikował 24 listopada br. informację, że zwyczaj robienia zakupów po okazyjnych cenach u schyłku listopada zna już - statystycznie - trzech na czterech Polaków, którzy w okresie między Czarnym Piątkiem a Cybernetycznym Poniedziałkiem wydadzą na internetowe wydatki blisko 468 mln zł.

Polscy klienci rozstrzygną, czy sięgnąć po produkty z polskich, czy też z zagranicznych e-sklepów. Gracze, którzy marzą o nowej generacji konsol (Xbox One i PlayStation 4), mogą znaleźć wiele korzystnych ofert, z których tylko niektóre dostępne są w Polsce. Jednak wyprzedaże mają związek nie tylko z Czarnym Piątkiem i Cybernetycznym Poniedziałkiem, ale też z wprowadzaniem odświeżonych wersji wymienionego sprzętu. Z tego powodu duże sklepy urządzą tzw. wietrzenie magazynów, by zrobić miejsce na nowy towar. Dzięki temu francuski Microsoft Store sprzedaje zestaw Xbox One Elite za 199 euro, czyli 882,49 zł (wszystkie kursy za Cinkciarz.pl z 25 listopada br.). Taki sam zestaw w polskich marketach technologicznych kosztuje ok. 1400 zł, a sam kontroler do tego zestawu z serii Elite to wydatek rzędu 500 - 600 zł.

Ciekawe okazje czekają również na miłośników sprzętu do gier od Sony. Konsola PlayStation 4 w zestawie z trzema topowymi grami w serwisie Amazon.de może trafić w ich ręce już za 299 euro,

czyli 1325,77 zł. Cena tego samego produktu w polskich sklepach internetowych waha się między 1600 a 1900 zł.

Są też towary, które taniej kupimy w Polsce. Kamera GoPro HERO 5 BLACK kosztuje w Comonboard.pl 1899 zł, a w niemieckim Conrad.com - 499,99 euro, czyli 2212 zł.

- Przez ostatni rok wiele wydarzyło się na rynku walutowym. Przede wszystkim nastąpiła znaczna przecena funta. W listopadzie 2015 r. szterling był wart ponad 6 zł, a teraz jest to prawie o złotówkę mniej. To szansa, że niektóre produkty w brytyjskich sklepach internetowych będą o kilkanaście procent tańsze niż w Polsce. Zupełnie inaczej sytuacja wygląda w przypadku euro czy dolara. Europejska i amerykańska waluta są o około 15 groszy droższe niż w Cybernetyczny Poniedziałek ub. roku. To może oznaczać, że nawet biorąc pod uwagę promocyjne ceny w Stanach Zjednoczonych czy w Niemczech, warto zamawiać towary naprawdę mocno przecenione - ocenia Marcin Lipka, główny analityk finansowy Cinkciarz.pl. Jak zaoszczędzić na zagranicznych wyprzedażach? Walutę warto wymienić w internetowym serwisie. Np. zakup 1 tys. euro w Cinkciarz.pl przyniesie oszczędność do 224,7 zł, a zakup 1 tys. funtów - do 260,2 zł.